

Litania do bł. Karoliny Kózki

Kyrie elejson. Chryste elejson, Kyrie elejson
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas
Ojciec z nieba Boże zmiłuj się nad nami
Synu Odkupicielu świata Boże zmiłuj się nad nami
Duchu święty Boże zmiłuj się nad nami
Święta Trójco jedyny Boże zmiłuj się nad nami
Święta Maryjo - módl się za nami
Błogosławiona Karolino - **módl się za nami**
Męczennico w obronie czystości
Apostołko Krzyża Chrystusowego
Czcicielko Różańca świętego
Świadku Ewangelii
Wzorze żywej wiary
Kwiecie polskiej ziemi
Troskliwa opiekunko świątyni
Nauczycielko prawdziwej pobożności
Niestrudzona w posłudze bliźnim
Przykładzie poszanowania rodziców
Gorliwa nauczycielko dzieci
Strażniczko kościoła domowego
Przykładzie pracowitości
Przykładzie uczciwości
Apostole dobroci
Wrażliwa pocieszycielko skrzywdzonych
Światło dla zagubionych
Wzorze szczerej przyjaźni
Patronko ciężkiej pracy rolników
Patronko młodzieży
Przewodniczko w drodze do świętości
Przez zasługi Błogosławionej Karoliny - **prosimy Cię Panie**

O wytrwanie w wierze
O posłuszeństwo słowu Bożemu
O mądrość w podejmowaniu życiowych decyzji
O właściwe wykorzystanie darowanych nam talentów
O umiejętność dostrzegania dobra
O pokrzepienie w trudnych chwilach życia
O pocieszenie w smutkach i udrękach
O siłę ducha w chwilach wątpliwości
O męstwo w znoszeniu cierpienia
O wrażliwość sumienia
O wierność Bogu, bliźnim i sobie
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata - przepuść nam Panie
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata - wysłuchaj nas Panie
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata - zmiłuj się nad nami

Módlmy się.

Wszzechmogący, miłosierny Boże. Ty w bł. Karolinie dziewicy i męczennicy zostawiłeś nam świetlany przykład umiłowania modlitwy, czystości i pracy, spraw za jej wstawiennictwem, abyśmy na ziemi naśladowali jej cnoty i razem z nią radowali się wieczną nagrodą w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Wspomnienie
Bł. Karoliny Kózki
18 listopada 2009 r.
Dodatek



Karolina urodziła się w podtarnowskiej wsi Wał-Ruda 2 sierpnia 1898 r. jako czwarte z jedenaściorga dzieci. Jej rodzice posiadali niewielkie gospodarstwo. Pracowała z nimi na roli. Wzrastała w atmosferze żywej i autentycznej wiary, która wyrażała się we wspólnej rodzinnej modlitwie wieczorem i przy posiłkach, w codziennym śpiewaniu *Godzinek*, częstym przystępowaniu do sakramentów i uczestniczeniu we Mszy także w dzień powszedni. Ich uboga chata była nazywana "kościółkiem". Krewni sąsiedzi gromadzili się tam często na wspólne czytanie Pisma świętego, żywotów świętych i religijnych czasopism. W Wielkim Poście śpiewano tam *Gorzkie Żale*, a w okresie Bożego Narodzenia – kolędy. Od najmłodszych lat ukochała modlitwę i starała się wzrastać w miłości Bożej. Nie rozstawała się z otrzymanym od matki różańcem - modliła się nie tylko w ciągu dnia, ale i w nocy. We wszystkim była posłuszna rodzicom, z miłością i troską opiekowała się licznym młodszym rodzeństwem.

W 1906 roku rozpoczęła naukę w ludowej szkole podstawowej, którą ukończyła w 1912 roku. Potem uczęszczała jeszcze na tzw. naukę dopełniającą trzy razy w tygodniu. Duży wpływ na duchowy rozwój Karoliny miał jej wuj, Franciszek Borzęcki, bardzo religijny i zaangażowany w działalność apostolską i społeczną. Karolina pomagała mu w prowadzeniu świetlicy i biblioteki, do której przychodziły często osoby dorosłe i młodzież. Prowadzono tam kształcące rozmowy, śpiewano pieśni religijne i patriotyczne. Karolina była urodzoną katechetką. Nie poprzestawała na tym, że poznała jakąś prawdę wiary lub usłyszała ważne słowo; zawsze spieszyła, by przekazać je innym. Katechizowała swoje rodzeństwo i okoliczne dzieci, śpiewała z nimi pieśni religijne, odmawiała różaniec i zachęcała do życia wg Bożych przykazań. Chętnie zajmowała się chorymi i starszymi. Odwiedzała ich, oddając im różne posługi i czytając pisma religijne. Przygotowywała w razie potrzeby na przyjęcie Wiatyku. Zginęła w wieku zaledwie 17 lat, na początku I wojny światowej, 18 listopada 1914 roku. Carski żołnierz uprowadził ją przemocą i bestialsko zamordował, gdy broniła się pragnąc zachować dziewictwo. Po kilku dniach, 4 grudnia 1914 r., w pobliskim lesie znaleziono jej zmasakrowane zwłoki. Tragedia jej śmierci nie miała ludzkich świadków. Pogrzeb Karoliny był wielką manifestacją okolicznej ludności, która z wielkim przekonaniem mówiła, że uczestniczy w pogrzebie męczennicy. Pochowano ją w parafialnym kościele we wsi Zabawa. W 1987 r. Jan Paweł II w Tarnowie beatyfikował Karolinę. Jest ona patronką Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (KSM) i Ruchu Czystych Serc.